

Ks. Norbert Mendecki

CZY OSSUARIA Z EPIGRAFAMI RODZINY JEZUSA Z JEROZOLIMY MOGĄ BYĆ AUTENTYCZNE?

Powyższe pytanie było przedmiotem audycji telewizyjnej BBC i ZDF wiosną roku 1996.¹ Także w gazecie „Sunday Times” ukazał się artykuł odnośnie do rzekomego znaleziska. Sensację spowodował dziennikarz Chris Mann, który w czasie prac związanych z filmem telewizyjnym na temat Wielkanocy natrafił na listę imion z żydowskich ossuariów z czasów Nowego Testamentu. Na jednym z nich było imię *Jesus syn Józefa* (Łk 2, 23).

Co to są ossuaria? Ponieważ faryzeusze wierzyli w zmartwychwstanie ciał (por. Dz 23, 8), rok po śmierci otwierano groby i kości zmarłego umieszczano w ossuarium, często z nazwiskiem zmarłego. Około tysiąc takich ossuariów znaleziono w Ziemi Świętej, a 70% z nich posiada napisy greckie. To potwierdzają dane Dz (6, 1; 9, 29), że w Jerozolimie w czasach Jezusa i Apostołów mieszkali Żydzi, którzy mówili przede wszystkim po grecku albo tylko wyłącznie po grecku. Owi „greccy Żydzi” (*Hellenistai*) posiadali co najmniej jedną synagogę, co potwierdza epigraf Theodotosa i może nazwano ją „synagogą Libertynów” (Dz 6, 9).

W roku 1980 izraelski archeolog Josef Gath odkrył dziewięć ossuariów w południowej części Jerozolimy. Na sześciu znajdują się napisy, pięć napisów po hebrajsku: *Józef – Maria – Mateusz* – (słabo czytelny) *Jesus, syn Józefa – Judasz, syn Jezusa*, do tego dochodzi szóste imię po grecku, jeszcze raz *Maria*. Ponieważ wkrótce po odkryciu owych ossuariów zmarł wyżej wymieniony archeolog, ukazała się tylko krótka wzmianka w: „*Hadashot Arkheologiyot*” (Nowości Archeologiczne) 76 (1981) 24–25, w języku nowohebrajskim, a ossuaria umieszczono w magazynie należącym do Muzeum Rockefellera. Komentatorzy telewizyjni BBC zrobili z owego odkrycia sensacyjną aferę, którą można by w ten sposób streścić: tu spoczywają rodzice Jezusa, a on sam został też tutaj pogrzebany razem z Marią Magda-

¹ Zob. R. R i e s n e r, *Wurden in Jerusalem die Särge Jesu und seiner Familie gefunden?*, BiKi 3 (1996) 133–137.

leną, z którą łączyła go nie tylko miłość platoniczna, ale tu spoczywa też ich syn Judasz. Gdzież tu mówić o dziewiczym poczęciu Jezusa, jego bezsenności i cielesnym zmartwychwstaniu...!

Archeolodzy izraelscy nie byli jednak tak zachwyceni tym odkryciem, jak komentatorzy BBC. Według nich – dla przykładu Levi Jitzhak Rahmani – chodzi tutaj o jedną z wielu rodzin żydowskich. Za tym przemawia statystyka: imię Marii było w tym czasie najczęstszym imieniem żeńskim (por. problemy egzegetyczne z Mariami w NT), Józef stał na drugim miejscu po Szymonie, a Jezus (gr. *Iesus*, aram. *Jeszu*) stał także na górze statystyki. Dlatego kombinacja *Jezus syn Józefa* statystycznie mogła pojawiać się dosyć często. I rzeczywiście w roku 1931 słynny żydowski naukowiec Eliezer L. Sukenik, ojciec również słynnego archeologa Yigaela Yadina, miał wykład w Berlinie, gdzie omówił znaleziony przez niego w r. 1926 napis na ossuarium *Jezus syn Józefa*. Możemy więc spodziewać się w przyszłości nowych odkryć ossuariów z powyższą kombinacją imion.

Inaczej przedstawia się sprawa z imionami, które rzadko występują u Żydów. Dla przykładu, w roku 1942 znalazł Eliezer L. Sukenik w Dolinie Cedronu, niedaleko od Getsemani, ossuarium z napisem *Aleksander, syn Szymona z Cyreny*. Ponieważ nie tylko Cyrenajkę zamieszkiwała dosyć liczna grupa Żydów, lecz również w Jerozolimie spotykamy licznych Żydów z tego okręgu (Dz 6, 9), dlatego kombinacja „Szymon z Cyreny” nic nam nie mówi, czy chodzi tutaj o naszego biblijnego Szymona. Ale Mk 15, 21 wymienia „Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufusa” a imię „Aleksander” statystycznie rzadko występuje, możemy więc przypuszczać, że za tym imieniem kryje się nasz biblijny Szymon z Cyreny.

A że z sensacjami archeologicznymi trzeba ostrożnie postępować, mamy przykład z napisem na ossuarium *Iesusus Iou*, znalezionym przez Sukenika w Jerozolimie w roku 1945. Ten zwrot modlitewny do Jezusa, miał być najstarszym archeologicznym śladem chrześcijaństwa. Dalsze badania wykazały, że chodzi tutaj o *Iesusus Iou (dou)*, a więc o „Jezusa, syna Judasza”.

Krótko przed żydowskim świętem Chanukka (święto z okazji poświęcenia świątyni jerozolimskiej przez Szymona Machabeusza – 1 Mch 4, 28–61; 2 Mch 1, 18–2, 18, por. J 10, 22–23) w roku 1995 wybuchła wielka sensacja archeologiczna – znaleziono nazwisko *Hasmonean* niedaleko miasta Modein, z którego pochodzą Machabeusze, a więc tym samym mogła braci Machabejskich. Dalsze badania podważyły tę sensację archeologiczną. Podobnie trzeba ocenić audycje telewizyjne BBC i ZDF i inne publikacje na temat rzekomej mogiły Jezusa i jego rodziny.